dr Eugeniusz Sroczyński (1946-2012)
z wykształcenia matematyk, z zamiłowania nauczyciel i naukowiec, pasjonat poezji i historii.

Zawsze pamiętający o rodzinie: żonie, dzieciach i wnuczkach.

Zainteresowania naukowe: teoria gier, matematyka finansowa, ekonomia matematyczna.

Absolwent UMK w Toruniu, przez całe życie zawodowe związany z Politechniką Śląską, jako pracownik Instytutu Matematyki Wydziału Matematyki Stosowanej (a wcześniej Matematyczno-Fizycznego) prowadził zajęcia na macierzystym wydziale oraz wydziałach Automatyki, Elektroniki i Informatyki, Górnictwa i Geologii oraz Chemicznym.

pluszowy student

konferencyjnie

po godzinach / z tomiku *Cena chwili*

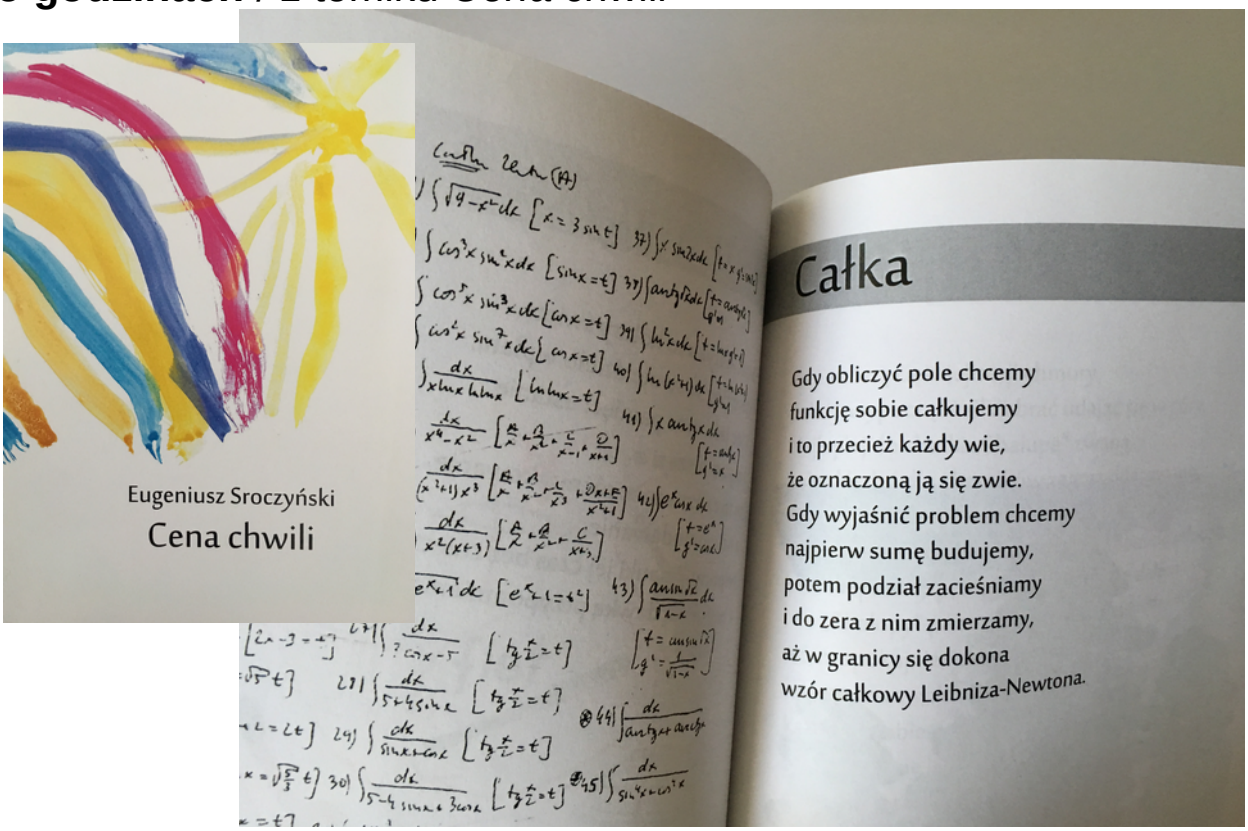

anegdoty i powiedzonka

„Dr S. na ćwiczeniach z analizy matematycznej do kogoś bardzo męczącego się przy tablicy:
- Pan to niech już sobie pieniążki na mundur odkłada...”*
(a były to czasy obowiązkowej służby wojskowej, przed którą ratował status studenta)
*„Kwiatki profesorskie czyli co się wykłada na wykładach”, JoeMonster.org, Wydawnictwo Vesper, 2006

przeczytane w Internecie:

„Całki kochać trzeba, bez tej miłości żyć się nie da, o czym niejedni się przekonają!”

„Człowiek pierwotny też znał minimum lokalne, wiedział jak głęboki rów wykopać, aby wpadł w niego mamut. Widzicie państwo mimo, że nie znał pochodnych to łapał mamuty w minima lokalne.”

„A skąd pan tam ma tą trzecią potęgę? Tak bez niczego to tylko drożdże w kuchni rosną!”

„Można iść w stronę polany i w stronę przepaści.”

„Bez tych całeczek nie przeżyjecie do lata.”

„Byłem w serwisie w zeszłym roku. Trochę mnie podreperowali ale drukarki się nie dało.” (komentarz nt. czytelności wzoru na tablicy)

„100 lat minie a całki pozostaną.”

„Jak zobaczycie co Wam komputer wypisuje to nie wyrzucajcie komputera na śmietnik, aczkolwiek byłoby to wskazane.”

„Wie pan - to niebezpieczne jest... zapatrzy się pan na koleżankę, a i tak pan wyleci (ze studiów), a ona zostanie... i kto inny będzie ją pocieszał.”

„Okrągła kreda jest do niczego... chociaż koło jest lepszym wynalazkiem od kwadratu... jednak koło już wielu ludzi przejechało, a kwadrat nikogo jeszcze nie zabił.”

„Równania różniczkowe są jak przepisy na zupę pomidorową. Bierze się pomidory, wodę, wrzuca do garnka i jest zupa. Nie da się zepsuć.”

na Balu Chemika

z wnuczkami

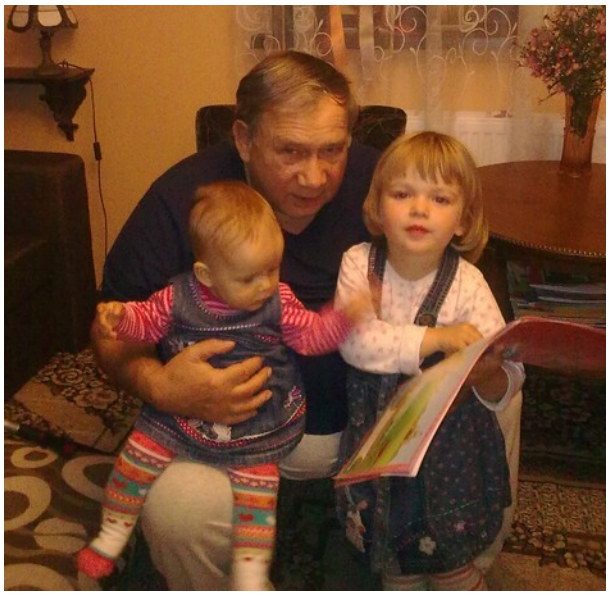

udane kolokwium